



KURIER WILEŃSKI

DIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 56 (12839)

CZWARTEK,

21 marca 1996 r.

cena 60 ct

Biuro opinii i sondaży "K. W." (BOS)

Czy władze umieją liczyć?

— czyżby czytelnicy aprobują propozycję płacenia za ogrzewanie latem, czy odciążą zimowe czynsze.

Luba POZOPKO, emerytka: Jestem w panice. Jak można doprowadzić ludzi do takiej determinacji? Ja, na przykład, nie wiem, jak żyć. Jeśli jeszcze latem trzeba będzie płacić za ogrzewanie. Jestem samotną emerytką, mam pewne ulgi, ale mimo to, nie wystarcza mi na życie... Kiedyś jeździłam na wieś, na Białorusi, do krewnych, pomagałam im przy gospodarstwie, coś mi tam podziurka. Teraz trzeba mieć za każdym razem zaproszenie, poza tym drogi są zawiane, nie mogę tam dotrzeć, a i ze zdrowiem nie jest najlepiej.

Wztymano nam wypłaty emerytur. Mieli wypłacić wczoraj, a teraz już mówią, że dopiero w końcu miesiąca. Jak to łatwo powiedzieć!

Mieszkańcy w Wilnie od urodzenia. Odbudowywałam to miasto po wojnie. Nosiłam gruz na noszach. Było ciężko. Myśleliśmy, że może nas starość będzie lepiej. A jest gorzej. W dodatku wyżsi urzędnicy wciąż narzekają, że w kraju jest zbyt dużo emerytów, że zjadają największą część budżetu. Więc co mamy robić? — otworzyć gaś, powiesić się?...

Czy to przesyła się, ale zaznacza się taki spadek moralności, że aż strach bierze. Wychowałam chłopca, który, gdy stanął na nogi, porzucił mnie, bo teraz on mnie powinien by pomóc... Ja bym pracowała, ale gdzie? I pani wie, ile teraz kosztują leki? Dają mi bezpłatnie aspirynę, ale gdy potrzebne są to drożdże, na serce — muszę płacić sama.

Mówi się, że również w Polsce ludzie płacą latem za ogrzewanie. Ale czemu to u nas zawsze szuka się w takich wypadkach przykładów w państwach, gdzie się bierze, a nie gdzie się daje? Wszystki zostało rozgłoszone i teraz nie ma z czego dawać. Tam, gdzie się od ludzi bierze, tam również im się daje. A u nas?

Marta DOBRZAŃSKA, urzędniczka: A ja się dziwię wam, prasie: umiała niekiedy robić burzę w szklano wody, a sprawy naprawdę pilną ludzi pozostają poza polem widzenia. Kiedy złał w pole durt i robki wokół tego halas, że jest on niby od kasety z uranem: inny czepia się, że minister transportu wyjechał na wczasy z żoną na bezpłatny bilet samolotowy. Myślę, że cały rząd i Sejm na pewno jeżdżą bezpłatnie, nie mówiąc o sportowcach czy artystach. Bo "jak nie pomóc członkowi Sejmu, albo koszykarzom?". To, że większość społeczeństwa żyje poza granicą ubóstwa — nikogo nie obchodzi.

Czemu prasa nie policy, ile ludzi pracuje po ministerstwach, szczególnie energetyki, czemu nie zauważa ich ogromnych poborów? Wtedy staję się jasne, dokąd idą nasze z trudem zarobione pieniądze i dlaczego czynsze są takie wysokie. A starostwa? Kiedy się do nich zwracasz w jakiej sprawie, mówią — my nic nie wiemy, idźcie do gazowni czy wodociągów, albo sieci ciepłych. To po co są te starostwa? Czy starostwa i służby remontowe nie dublują się?

Jezeli naród ma odciążać jakiś trudny okres — niech cierpią wszyscy. Nie, to nie będzie nawrót do komunizmu. Trzeba wprowadzić jakiś paup dla energetyków przy wyznaczaniu im poborów, podobnie dla bankowców. Niech nie żywią się naszym kosztem. Ktoś musi te sprawy odbudować, bo wkrótce w energetyce i bankowości będą pracować miliony darmozjadów. Kto zdecydował, że pracownicy energetyki czy banków mają zarabiać 600, 800 i ponad tysiąc litów? Czy władze umieją liczyć?

Podobno kierownicy ministerstw nie mówią, ilu zatrudniają pracowników — wiadomo, każdy chce pracować jak najmniej, a otrzymywać jak najwięcej. Ale można przeciwle dozwiedzić się przez rząd, przez finanse, ale gdzie jest praca, kto jest potrzebny, a kto jest darmozjadem.

Antoni KRYSZTOFOWICZ, emeryt. Bo ja wiem, czy warto mówić na to temat? Kiedyś, gdy pisało się do gazety, to zarząd podejmowano kroki. Owszem, czasem mówiono, że o tym pisać nie wolno. Teraz o wszystkim wolno pisać, ale skutku nie ma żadnego.

Bądźmy płacili latem za ogrzewanie, ale zimą żądaj nam podwyższają opłaty. O tym nawet nie powinno się dyskutować. Ceny nie tylko będą kasą, ale zagryzą nas na śmierć. W innych krajach podwyższają się czynsze, podatki, ale automatycznie również emerytury i pensje.

Piano w "Kurierze", że użytkownicy są zadłużeni energetykom 319,6 mln litów. Za energię elektryczną 106,43 mln Lt, za ciepłą 213,25 mln Lt. Dlaczego do tego zadłużenia mają płacić ci, którzy regularnie odprowadzają co do centa czynsze? Zagląjając do list podatników w kasach obsługujących widzę, że niektórzy winni są za mieszkanie po tysiąc i więcej litów, a energetyce oddają wszystko na nas, ludziach uczciwych i pracowitych.

HALINA K.: Nasz cały dom (90 mieszkań) jest przeznaczony na ogrzewanie latem — za usługi, których nie otrzymujemy. Tym bardziej, jeśli niebawem powoli, iż zimą wszystko jedno zwiększą się czynsze. Latem można odłożyć coś nieość na zakup warzyw na zimę, coś nabyć z ubóstwa. Teraz chcą nas pozabawić tego. Takie wrażenie, że siedzi sobie na wysełkach stołku kto bardzo złośliwy i podgląda nas, gdzie by tu jeszcze można było coś odebrać. Co dalej? W dodatku ustawy i informacje o tym wszystkim są tak niejasne, tak mętne sformułowane, że człowiek nie wie czy wygrał czy przegrał, na loterii czy na fagociu!

Rozmawiała Barbara ZNAJDEŁOWSKA
p. S. Dziś pływamy Czetylników, co by chcieli żyćcy uczestnikom walepnego zjazdu ZPL i samemu Związkuw Polaków Litwy.

Z konferencji prasowej

LDPP winą za problemy z energetykami obarcza samorządy

Zatwierdzenie przez Sejm programu nowego rządu jest bardzo ważnym wydarzeniem — oświadczył podczas wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie prezes frakcji LDPP Gediminas Kirkilas. Zaś głosowanie nad nowelizacją 47 artykułu Konstytucji Kirkilas określił jako wydarzenie historyczne. Wyraził przy tym zadozwolenie, że 59 członków frakcji głosowało za zmianami w Konstytucji. "W ten sposób obaliliśmy zarzuty opozycji, która często głosi, że nasza partia jest nastawiona przeciwko integracji z Europą" — powiedział prezes frakcji LDPP.

Gediminas Kirkilas poinformował dziennikarzy, że zarząd frakcji odbył naradę na temat problemów związanych z energetyką, a raczej z odciążeniem ogrzewania, elektryczności i ciepłej wody w niektórych instytucjach budżetowych — przedszkolach, szkołach, muzeach. W naradzie uczestniczyli ministrowie kultury i energetyki.

Zarząd frakcji uważa, że za zaistniałą sytuację winę ponoszą samorządy, w których władzę sprawują w większości konserwatyści i chrześcijańscy demokraci. Samorząd swój budżet wykorzystują nieracjonalnie i niezgodnie z przeznaczeniem. Podobnie jest z budżetem Sodry. Sodra w związku z zawieszeniem działalności banków ma, zdaniem zarządu LDPP, trudności obiektywne, lecz nie jest to jedyny powód trudności z wypłacaniem emerytur. Prezes frakcji LDPP Gediminas Kirkilas zapewnił, że jej zarząd podjął decyzję o ostrej kontroli samorządów, by w przyszłości uniknąć sytuacji, gdy z powodu nieuiszczonych rachunków za elektryczność czy ogrzewanie cierpią niewinni ludzie. "Ogrzewanie trzeba odciążyć urzędnikom, którzy nie wykonują budżetu" — twierdzi kierownik frakcji LDPP.

(Dokończenie na str. 3)



Vytieno 20
2006 Vilnius
Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

ZNAID WILI
76.6410.03.03.03.03



DZIAŁ REKLAMY
TEL.FAX (22) 429465

Sentencja dnia

Teoria najbujniej pełni się ku ugorach.

Tadeusz Komwicki

POLEXPORT — WILNO '96

Jak już informowaliśmy, wczoraj w Wilnie została otwarta wielobranżowa wystawa "POLEXPORT — WILNO '96", na której są wystawiane w większości polskie produkty. Oferta ta jest różnorodna i atrakcyjna. Podczas oficjalnego otwarcia strona polska konstataowała, że wystawa ta świadczy o dobrych stosunkach polsko-litewskich. Strona litewska w swym wystąpieniu odnotowała poparcie władz polskich w dążeniu Litwy do wstąpienia do CEFTY. Obie strony życzyły polskiemu wystawcom oraz litewskim przemysłowcom zawiarcia udanych transakcji. Otwarcie wystawy odbyło się w rzeczowej i pogodnej atmosferze. Oficjalnego otwarcia dokonał minister przemysłu i handlu Republiki Li-



litewskiej Kazimieras Klimašauskas oraz Ambasador RP w Wilnie prof. Jan Widacki.
Jarosław WOKONOWSKI

NA ZDJĘCIU: uroczyste otwarcie wystawy POLEXPORT — WILNO '96.
Fot. Marian Paluszkievicz

Na tematy dnia

Światło w szkołach i przedszkolach nie zostanie odłączone

W piątkowym numerze wileńskiej popołudniówki została zamieszczona prawdziwa "peretka" spośród zarządów urzędników wolnej i niepodległej Litwy. A mianowicie, Wileńskie Sieci Elektryczne opublikowały harmonogram... odłączenia prądu dla szkół i przedszkoli Wilna. 18 marca — dla przedszkoli nr 50, 101 i 108, 19 marca — jeszcze dla 7 szkół i 1 przedszkola, 20 marca — 2 szkoły, 21 marca — 9 szkół i 25 marca — jeszcze 5 szkół i domów twórczości technicznej.

Jak wiadomo, nawet w czasie wojny, w najbardziej ekstremalnych sytuacjach, prąd podawano w pierwszej kolejności do szkół i przedszkoli. Odłączanie prądu — ulubiony sposób zastraszania dziwników. W rozporządzeniu wskazując, że wydział obsługi m. Wilna jest dłużny Ministerstwu Energetyki za poprzednio zużyty prąd. Zgadza się. Ale nie powiedziano,

że placówki oświatowe otrzymały w najlepszym wypadku do 48 procent środków przewidzianych w tym (poza szkieł!) budżecie na oświetlenie. Z wielkim trudem wypłaca się szkolne gazy (nie takie, jak u energetyków) dla nauczycieli. A więc pytanie do rządu: jeżeli Ministerstwo Finansów nie przekazuje dla oświaty przewidzianych w budżecie środków, to czym oświata zapłaci dla Ministerstwa Energetyki? Wychodzi, że te pieniądze, pomijając operacje bankowe... i tak już są w rządzie, bo stamtąd nie wychodzą.

Operatywna interwencja do Rządu i Ministerstwa Energetyki skończyła się na obietnicy, że PRĄD SZKOLKOM I PRZEDSZKOLKOM NIE ZOSTANIE ODŁĄCZONY. Zobaczymy.

Jan MINCEWICZ,
poseł na Sejm RL

Kalejdoskop wiadomości

Litewskie obuwie na targach światowych

W dniach 22-25 bm. w niemieckim mieście Düsseldorf odbędzie się międzynarodowe targi obuwia, na które zgłaszają największą produkcję obuwia z całego świata. Pięć przedsiębiorstw będzie reprezentowało Litwę. Trzy z nich — po raz pierwszy: "Elnias" (Szawle), "Lituanica" (Kowno) oraz "Aveja" (Wilno). Natomiast "Vilniaus Viktorija" i "Inkaras" z Kowna już uczestniczyły w poprzednich targach, zawierając tam bardzo korzystne kontrakty. Za powierzchnię wystawową, z której korzystają Litwini, zapłacił niemiecki fundusz "Protrade".

Po powrocie z Hiszpanii i Francji

Ponad miesiąc trwało tournée koncertowe w tych krajach Litewskiej Państwowej Orkiestry Symfonicznej pod batutą Gintarasa Rinkevičiusa. Zaprezentowała dwa monumentalne dzieła — IX Symfonię Beethovena i kantatę sceniczną Carla Orffa "Carmina burana". Dziś zespół zaprezentuje się premierowo na scenie Filharmonii Narodowej w Wilnie. Będzie to również monumentalny utwór wielkiego mistrza muzyki symfonicznej Gustava Mahlera — VI Symfonia, którą sam kompozytor nazwał "Tragiczną".

Promocja "Niesławy króla"

W stołecznym Domu Nauczyciela Duński Instytut Kultury i Wydawnictwo "Alma Littera" przeprowadziły promocję powieści duńskiego klasika Johanna V. Jensena "Niesława króla".

Ta powieść klasyka literatury duńskiej, laureata Nagrody Nobla ukazała się nakładem wydawnictwa "Alma Littera" w serii złotych funduszy XX wieku. Edycję książki wsparło Centrum Informacji Literatary Duńskiej.

Wydawnictwo "Alma Littera" w serii złotych funduszy XX wieku przedstawia czytelnikom litewskim najgłośniejsze książki bieżącego stulecia, wyróżnione prestiżowymi nagrodami w dziedzinie literatury.

W Moskwie zmarł Lew Ozierow

18 marca w wieku 81 lat po ciężkiej chorobie zmarł w Moskwie były poeta, tłumacz, badacz literatury profesor Lew Ozierow.

L. Ozierow zasłużył się wielce dla literatury litewskiej. Przetłumaczył na język rosyjski utwory Vytautasa Montvily, Antanasa Baranauksasa, Liudasa Giry, Malronisa, Vladasa Mozūrinasa, Teofilisa Tilytisa, Antanasa Venclovy, Kostasa Korsakosa, Eugenijusa Matuzevičiusa, Eduardasa Mielkietalisa i innych poetów litewskich.

Pleniący częściowo odebrało 30 tys. wkładów

Swe wkłady częściowo wycofują agencje Litewskiego Akcyjno-Innowacyjnego Banku i banku "Litimpks". W ciągu miesiąca — od 19 lutego do 19 marca — wkłady do tysiąca litów odebrało 29. 918 wkładów. Wyplacono im już 27,4 mln litów.

Ogółem na listach znajduje się 53,6 tys. wkładów.

Z budżetu państwa na wypłaty wkładów dotychczas wykorzystano już 21,8 mln litów.

Państwo jest dłużne energetykom pół miliarda litów

Zadłużenie państwa dla spółki akcyjnej "Lietuvos energija" w ciągu 1995 i 1996 r. osiągnęło pół miliarda litów. Wielkie są te zadłużenia użytkowników, na dzień 1 stycznia br. ich zadłużenie za dostarczoną energię elektryczną wyniosło 93,3 mln litów, za ciepło — 153,2 mln litów. Poinformował o tym przewodniczący zarządu spółki, dyrektor generalny R. Rukšenas.

Te problemy, mówiąc na zebraniu akcjonariuszy, jak gdyż przy przekreśleniu osiągnięcia roku ubiegłego i bardzo utrudniają normalną pracę. A jednak energetycy w roku ubiegłym osiągnęli postęp. Na Litwie wyprodukowano 13,9 mld kilowatogodzin energii elektrycznej — o 3,9 mld kWh więcej niż dwa lata temu.

Nowożeńcy pod ochroną policji

Już wkrótce, po zakończeniu przedwielkanocnego postu, nastąpi czas zawierania małżeństw. W Kłajpedzie uroczystości te będą miały bardzo osobliwy charakter. Otóż, nowożeńców przy urzędzie stanu cywilnego będzie pilnowała policja. Ghodzi o to, że w mieście portowym od pewnego czasu grupy dzieci napadają na orszaki weselne, jeśli te nie obdzielają je łakociami. Miały też miejsce przypadki, gdy nieletni rabowali oczekujące nowożeńców auta.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Halina JOTKIAŁO

Druhny i Druhowie!

Zgodnie z piękną tradycją naszych poprzednich lat zapraszamy na Harcerską Drogę Krzyżową do Kałwarii Wileńskiej w niedzielę 24 marca o godz. 15.30 z Mszą św. przy kaplicach w lesie. Również zapraszamy na 2-dniowy pobyt w o. Markiem — sercaninem i harcerzem, duszpasterzem młodzieży na Białorusi — do Szumska w Roku Jubileuszowym w sobotę 30 marca od 12 w południe: gry, modlitwne rozmowy, ognisko, a w niedzielę 31 marca w Świątów Dzień Młodzieży, pójdziemy w pięknej procesji i poświęcimymi palmami z Kowalcuzk do Szumska i zakończymy okolicznościowym bogosławieństwem młodzieży w czasie Mszy św., z ucałowaniem relikwii błog. S. Faustyny.

Czuwaj!

ks. hm. Dariusz STAŃCZYK, naczelny kapelan ZHP na Litwie

Wilno-Szumsk



Uwaga! Nowa rubryka Agencja JPP donosi:

Poza oficjalną informacją prasową czy radiową, ewentualnie telewizyjną, istnieją jeszcze wiadomości z tzw. Agencji JPP (jedna Pani Powiadająca). Śmiemy twierdzić, że żadna ze sztywnych agencji, takich jak Reuter, France Presse czy PAP nie cieszy takim powodzeniem, nie ma tylu zwolenników, jak właśnie ta.

Bohaterska JPP! Przez długie lata (czas komunizmu) działała w podziemiu, była zakazana. Dopiero dziś doczekała się swego rozkwitu. Niestety, dotąd jeszcze (jak ten strach w nas się zakorzenił!) nadawane przez agencję informacje nie są sygnowane (trzeba magiczynie literami JPP. "Kurier" przełamuje tradycję, wypełnia białe plamy, wprowadza na łamy nową rubrykę "Agencja JPP donosi").

To, co napisałimy wyżej jest takim oficjalnym zaganiem (bo jak bez tego?). Co się tyczy konkretno, to w nowej rubryce będziemy drukowali (ku uciesze mas) najwyklesze ploty, plotki i ploteczki. O panich, panach, psach, kotach, wróbach na dachu, wyzderkach dzwinyh i codziennych. Chcicie wierzyć, chcicie nie wierzyć!

Mało tego: każdy z Was może zostać anonimowym, nieatutowym korespondentem rubryki JPP przysyłając pod numerem telefonu 42-79-64 sze plotki, które zostaną wydrukowane w kolejnych zeszytach wiadomości Agencji JPP. Czekamy!

Dzisiaj pierwsze doniesienia.

Zwykła ludzka żołądliwość

WILNO (JPP): Z nieoficjalnych źródeł dowiadujemy się, że dyrektor generalny Radia "Znad Wilii" (Główny Okręgi) poszerzył znacznie swe mieszkanie. Czynnikiem zdecydowanie wystąpił interpretacja, którą przedmiotowy Komitet Praw Człowieka (poproszony o zasięgnięciu opinii, czy jest to zgodne z Kartą Praw Człowieka) uznał za niezgodną z prawem.

Musi przeprosić

MOSKWA (JPP): Jak podają nasz korespondent z stolicy Rosji przez Związek Polaków Litwy pan Józef Maciejakiewicz będzie musiał przeprosić pana Artura Płockiego. Bardziej szczegółowe i wiarygodne informacje — w najbliższym numerze.

Zagadkowa wizyta

ZIMBABWE (JPP): Droga okrężna dotarła do nas wiadomość, że redaktor naczelny "Swobodnego" Stanisław Widtmann odwiedził redakcję "Kurier Wileńskiego", gdzie odbył poufną rozmowę z redaktorem tej ostatniej gazety, Czesławem Malewskim. Rozmowa odbywała się za zamkniętymi drzwiami.

W doniesieniu dla prasby obaj panowie zakomunikowali, że rozmowa przebiegała w przyjacielskim klimacie. Potwierdzili oni raz jeszcze gotowość szeroko współpracować, ze wszelkim miar przyczyniając się do rozwoju prasby polskiej na Litwie.

Oświata

Studiować na Zachodzie czyli w Polsce

W czasie rekrutacyjnego spotkania zwołowanego w ubiegłym tygodniu w szkole im. Adama Mickiewicza w Wilnie prawie dwieście dziewczęć i chłopców obległo pracowników konsulatu RP, chcąc dowiedzieć się, jakie są w tym roku warunki ubiegania się na polskie wyższe uczelnie. Szanse zdobycia upragnionej legitymacji studenckiej ma jednak tylko co siódmy z nich. Każdego roku komisja egzaminacyjna wybiera 25-30 najlepszych.

Przeważająca czwarta ubiegłorocznych absolwentów polskich szkół na Litwie myślała o studiowaniu w Polsce. Wśród motywów najważniejszy był bodaj ten, że nauka odbywa się w języku dobrze znanym — z domu i szkoły. Wielu uważa, że szanse dostania się na uniwersytet lub politechnikę na Litwie mają mniejsze, bo tu "są przyjmowani w drugiej kolejności", ponieważ nie są Litwinami. Dla jednych bodźcem jest — w ich przekonaniu — wyższy poziom nauczania, dla innych warunki materialne, bo stypendium fundowane przez rząd polski jest o wiele wyższe niż na Litwie. Zdaniem studentów dostają 40 litów (10 dolarów), co z trudem starcza na codzienną filiżankę kawy w studenckim barze, a o akademiki mogą marzyć jedynie najeźbici biedni i to nieliczni.

Dla pierwszej 18-osobowej grupy studentów, którzy w 1988 r. zaczęli studia w kilku polskich uczelniach, był to wyjazd na Zachód, do innej sfery kulturowej i cywilizacyjnej. Zdaniem Alcji z powidelskich Międzik, absolwent studiów nauuczajskich w Polsce, obecnie pracujący w jednej z polskich szkół na Wilieńczyźnie — teraz gdyż wiele możliwości odbywania w Polsce praktyk, staży i kursów, takie podejście jest coraz rzadsze. Wyjazd staje się rzeczą normalną: "Jedzie się jak do swojego kraju, tylko trochę dalej". Zresztą od tamtej pory Litwa generalnie się zmienia i zeuropoizowała.

Polskie władze konsularne organizują na Litwie nabór na preferowane kierunki studiów, uznane za najbardziej pożądane dla kształtowania środowiska polskiej inteligencji na Litwie i wybrane pod kątem możliwości zatrudnienia — powiadził tegorocznym kandydatom konsul generalny RP w Wilnie Dobiesław Rzemieniecki. Są to języki obce i matematyka w kolegiach nauuczajskich, studia nauuczajskie na wyższych szkołach pedagogicznych, kierunki ekonomiczne (finanse, handel międzynarodowy itp.), a także stomatologia. Studentom na tych kierunkach rząd polski zapewnia pomoc stypendialną.

W tym roku — jak wynika ze wstępnych deklaracji kandydatów — prawie połowa chciałaby studiować na uczelniach ekonomicznych. Wielu chętnych, tradycyjnie myśli o pracy nauuczajskiej, rzadkie rodzynki próbują szczenięcia w akademiach sztuk pięknych i AWF-ach.

Najlepszym absolwentom 3-letnich kolegiów nauuczajskich stwarza się możliwość kontynuowania studiów i zdobycie magisterium w szkołach wyższych. Magistrowie mogą po roku przenieść się, by napisać pracę doktorską. Jest też nabór na studia zające.

W sumie w ciągu ostatnich 8 lat studia w Polsce ukończyło ok. 400-500 osób. Niki jednak nie obliczył dokładnie, ile z nich wróciło na Litwę. Zdaniem konsula Rzemienieckiego, połowa. Wracają najczęściej absolwenci 3-letnich szkół nauuczajskich, bo jeszcze żyją mocno nie przywiązali się do nowych warunków w Polsce.

o pięciu latach wrócić jest bardzo trudno — twierdzi absolwentka uniwersytetu wrocławskiego — Anna. Chce się zostać, bo już się wrosło, są przyjaciele, polubiło się miasto, radość sprawia to, że wszyscy mówią tym samym językiem. Są też obawy, że nie znajdzie się na Litwie satysfakcjonującej pracy. Czasami — choć coraz rzadziej — zdarza się, że władze nie chcą uznać polskiego dyplomu, a poza tym jest kłopot z zapamięnianym już troczeniem językiem litewskim, z którego trzeba po powrocie zdać egzamin. Kto więc może zaciepa się: najlepiej znaleźć żonę lub męża, czasem pomoże rodzina w Polsce, najodważniejsi wyjeżdżają dalej na zachód.

Barbara MACHNICKA (PAP)

Kronika policyjna

Dział Sztabu Informacji MSW na podstawie, że 19 marca br. w kraju odnotowano 153 przestępstwa, w tej liczbie 3 obrażenia ciała, 1 gwałt, 10 wybrłów chuligańskich, 132 kradzieże. Uprawdono 10 pojazdów, zniknęło 11.

Zarejestrowano 10 amarów marki drowego, 5 pojazdów (gwałt i kradzież). Znalezione 2 zwłoki 3 osób. Zatrzymano 38 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zbiorowy gwałt

19 marca do wileńskiego komisariatu nr 5 zwróciła się obywatelka B. oświadczając, że 17 marca 1996, około godz. 2 przy klubie "Argus", znalazła cym się przy al. Saulticzone 22, dwa chłopcy przemocą wadziły ją do samochodu "VAZ-2106", w którym siedziało jeszcze dwóch mężczyzn. Ofiarę zwrócono do nieustalonego mieszkania, gdzie została pobita i zgnatowana. Około godz. 9 z rana, odwieziono ją na szpital Wilno — Kowno i wypuszczone.

Wyrafinowany rabunek

19 marca o godz. 14 min 20 w Wilnie przy skłeryce "Bukibka" czterech mężczyzn, grając przedmiotem pobnym do pistoletu, odebrali od Raitavisa Simasa (ur. 1972 r.) samochód "Volvo Sa Patrol" (czwernego koloru, nr rejestracyjny ZPE 871) należący do SA "Policji". Później nieznanom osobom pozkodowanego na ul. Wilkpede, gdzie przyszykali go do słupa.

Nie wywozją z Litwy milych wspomnień

19 marca wieczorem w mieście "Kerolina" po wyłamaniu drzwi polowca, w którym mieszkał obywatel filizki Raitavisi Rautaviari skradziono 3 telefony i mikrofon "GSM", 2 bloki zastawia. Straty 16000 litów.

Smierć w plemienach

19 marca o godz. 12 min. 30 w Kownie obywatel Niemiec Heino Schwarz zaparkował samochód marki "Opel Campo-S" (1996 r. koloru czerwonego, nr rejestracyjny FJ 10-5245). Około godz. 15 samochód, w którym znajdowały się 3 waulki w różnym rzeczu, ubranie, aparat fotograficzny i lornetka "Orpion" znikł. Straty wyniosły 12 tys. 950 litów.

Śliśka posadzka jest niebezpieczna

19 marca około godz. 14 do Wileńskiego Republikańskiego Szpitala przywieziono z aresztu kowalcuzkę z byłego prezydenta EBSW G. Perlebia (ur. 1961 r.), który po porażeniu w wyborach w głowie Obecnie G. Perlebia jest w wyżej wymienionym szpitalu. Przygotowała Olga FALCIEWICZ

Wileńskie Targi "POLEXPORT"

Słoneczne stoisko

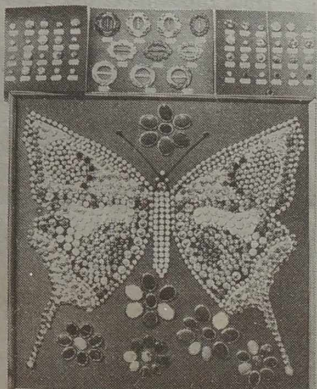
Litewska firma Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych Eugeniusza Mirasolowa i S-ka istnieje już około 15 lat. Na rynku wileńskim, za pośrednictwem właśnie Targów Wileńskich...

Przetwórstwo Tworzyw Sztucznych Eugeniusza Mirasolowa i S-ka posiada zainteresowanych do współpracy...

Adres: pod którym są oczekiwani ludzie interesu: ul. Strumykowa 17 tel. cabdołhowy: 55-80-46...

Na Targach Wileńskich słoneczne stoisko znajduje się pod nr 17.

Irena LITWIN Fot. Marian Paluszkiwicz



Wczoraj w prasie Litwy

LIETUVOS rytas

* "Bramę do Litwy kontroluje bezkarny klan", Remigijus Barauskas, Edmundas Gausauskas, Tomas Juknevičius m. in. pisał:

"Dziennikarz "Lietuvos rytas" jako pasażer rejsu Kopenhaga-Wilno opisał o godz. 13. Wileński Dworzec Lotniczy i ujrzał czekających na schodach mężczyzn o surowych twarzach. Byli to tak zwani "tapyce gest" — członkowie działającego tu już od wielu lat klanu taksówkarzy.

"Dokąd jedziemy" — zapytał jeden z nich. Na pytanie, ile będzie kosztowała jazda do centrum, mężczyzna odrzekł, że "licznik pokazuje". Kazał wsiąść do samochodu "Mercedes" starego modelu (numer rejestracyjny FVK 412), na którym znajdował się plafon taksówki.

W trakcie jazdy taksówkarz wyjaśnił, że bierze się co najmniej po 40 litów. "Robotnicy nie latają, a ci, którzy latają, mają pieniądze" — rozważał.

Dyrektor generalny pewnej spółki taksówkowej w Wilnie, który nie chciał, aby jego nazwisko podawano w prasie, powiedział, że dla taksówkarzy oficjalnie zarejestrowanych spółek niemożliwy jest wjazd na terytorium międzynarodowego Lotniska Wileńskiego.

W przypadku, gdy nie usłucha, samochód pozostawia się "na placu", mianowicie — przedzwania się opóźnionym: W razie odmowy wyjazdu po 8 trzeci, wybijają przednią szybę, po czym czwartą natomiast, zostaje pobity sam kierowca.

Dyrektor generalny "Vinius taksii" Vaidotas Kriščiūnas powiedział, że "taksówkarze z ich spółki nawet nie próbują jechać na lotnisko". Moga tylko tam odwiedzić pasażera. Wszystkie dojazdy do Lotniska Wileńskiego kontrolują nielegalni taksówkarze.

Naczelnik utworzonej prawie trzy lata temu Państwowej Inspekcji Transportu Drogowego Vidmantas Žukauskas zapewnił, że z Lotniska Wileńskiego do centrum dojeżdża autobusem rejsowym.

Zapytany, kto powinien wprowadzić porządek na Lotnisku Wileńskim V. Žukauskas wskazał samorząd stołeczny.

Na pytanie, czy nieporządek na Lotnisku Wileńskim nie szkodzi prestiżowi Państwowemu Inspekcji Transportu Drogowego, V. Žukauskas odpowiedział, że "pracownikami inspekcji są cywilne osoby, nie mające broni i nie będące w stanie walczyć z mafia lub rekiem".

V. Žukauskas powiedział, że pracownicy inspekcji mogą spisać uprawiając nielegalnie procedur taksówkarzom tylko protokół o naruszeniach prawa administracyjnego i wymierzyć grzywnę w wysokości tysiąca litów.

Na pytanie, ile sporządzono takich protokołów i ile nałożono kar na międzynarodowym Lotnisku Wileńskim V. Žukauskas odpowiedział, że nie ma takich danych.

"Na międzynarodowym Lotnisku Wileńskim obecnie są dwa nie do rozwiązania problemy — mianowicie śmigłowce, których nikt nie chce zabrać, oraz taksówkarze, których kontrolowanie jest niemożliwe — przyznali dyrektor generalny przedsiębiorstwa państwowego "Vinius aerostats" Mindaugas Ivanauskas — Chcieliśmy usunąć tych nielegalnych kierowców, jednakże nie posiadamy takich pełnomocnictw.

REPUBLIKA

* "Nie idź z diabłem kraść jabłek, a z klerykiem nie jedź do Paryża..."

Jeżeli pojedziesz, to załadaj, aby rozliczono się zawsza, jadąc nie siadaj klerykowi na kolanach i nie pomagaj mu w zaspokojeniu... głodu celibatowskiego".

Parę lat temu w Wilnie powstała niewielka prywatna firma turystyczna "Aletinis" pod kierownictwem małżeństwa Kilbushausów. Powstała w prasie dała znak o swym istnieniu. Niebawem zjawili się pierwsza jaskółka i to nie była jaka: zatelefonował kleryk drugiego roku Kowieńskiego Międzycerkiewnego Seminarium Duchownego Nerijus Kašeta. Mój Boże, jaką radeć mieli właściciele firmy pierwsi ich turyści — to nie było kto, a przyszli klerycy. Była to jak gdyby gwarancja przyszłych sukcesów przedsiębiorstwa.

Jeżeli po kilku dniach w firmie zjawili się M. Kašeta z dwoma kolegami — klerykami. Zasiadłszy z kierownikami firmy obliczyli, ile i co będzie kosztowało. Wypadła przytężyła wysoka suma: na każdego kleryka za podróż do Paryża i z powrotem, za wizer, hotel itd. — 617 litów. Te warunki odpowiadały klerykom.

Tylko tuż przed wyjazdem dzwoni kleryk Nerijus i powiadała właścicielce firmy, że nie ma pieniędzy. Jednakże od razu po podróży do Paryża pieniądze będą.

Jakże więc pani Rima i jej mąż Aurimas — obaj wychowani w solidnych rodzinach katolickich — mogli nie zaufać słowom kleryka? Tym bardziej, że otrzymano też listy od rektora seminarium monsignora P. Tamulevičiusa, których wzięto ogólnie 30 kleryków, mających uczestniczyć w tej podróży, a poza tym było powołanie, że prefekt seminarium jest odpowiedzialny za dyscyplinę, a pomagając mu będzie brzości z Salakusa. Czy było robić? Właściciele firmy zaczęli szukać pieniędzy, zabiegali pożyczki i wszyscy szczęśliwie ruszyli do Paryża.

W upływie prawie roku od tej fatalnej podróży seminarium przekazało firmie 350 dolarów USA i 3430 litów "jako częściową kompensatę za umowę w sprawie pożyczki zawartą przez byłego kleryka seminarium Nerijusa Kašeta...". Jednakże seminarium — nawel bez procentów jest dłużne dla firmy Kilbushausów jeszcze około 16 tys. litów.

Ten dług nie obchodził seminarium — powiedział rektor seminarium monsignor P. Tamulevičius. Należy on wyłącznie do tego kleryka.

"Ciastka, od których można się uzależnić" Rozmowa z Małgorzatą CUPIAŁ i Zbigniewem KUKŁĄ



Tak określili produkcję firmy "Marco" zmany polski satyryk Tadeusz Drożdża. — Przedsiębiorstwo produkcji spożywczej "Marco" dostarcza wyrobów cukierniczych. Obecnie nasza oferta liczy 82 rodzaje produktów. Na życzenie klienta możemy zamiasz polewy kakaowej zastąpić czekoladową, co w znacznym stopniu podniesie cenę gotowych wyrobów. Okres przydatności do spożycia od dwóch do czterech miesięcy. Okres przydatności dla suchych ciastek — 4 miesiące, dla ciastek glazurowanych — 3 miesiące, a dla ciastek kawalciońce pokrytych polewą — 2 miesiące. Wyroby pakujemy w kartonowych pudełkach z znakiem firmowym. Moc produkcyjna naszego zakładu wynosi 12000 kilogramów dziennie, z czego możemy

eksportować 30000 kilogramów co tydzień. Obecnie nasze wyroby sprzedawane są na terytorium Polski, obwodu kaliningradzkiego, a także na Litwie. W swej produkcji korzystamy z naturalnych surowców najwyższej jakości. Nie stosujemy żadnych konserwantów, środków spulchniających i barwników. W skład naszych wyrobów wchodzi margaryna do wypieków, mąka pszenna typu 650, cukier, jaja, mleko, olejki aromatyczne z naturalnych składników, polewa kakaowa, marmolada, mak, wódniki kokosowe, dynamon. Wszystkie surowce, poza wódnikami kokosowymi, kakao i dynamonem, pochodzą z Polski. Na wszystkie surowce mamy zaświadczenia. Systematycznie przeprowadzamy analizę laboratoryjną na stacji sanitarnej epidemiologicznej dla ustalenia

zgodności z branżowymi normami, a także zawartości szkodliwych dla zdrowia człowieka metali. Mamy również certyfikaty Polskiej Izby Handlu Zagranicznego (The Polish Chamber of Foreign Trade).

W listopadzie 1995 r. na wystawie polskich wyrobów w Sankt Petersburgu firma ta otrzymała srebrny medal oraz wyróżnienie za promocję polskiej zdrowej żywności na rynku rosyjskim. Zapraszamy do odwiedzenia naszego stoiska na targach POLEXPORT-Wilno'96. Życzymy smacznego!

Zanotował Jarosław WOLKONOWSKI NA ZDJĘCIU: Małgorzata Cupiał i Zbigniew Kukła proponują wyroby cukiernicze. Fot. Marian Paluszkiwicz

LDPP winią za problemy z energetykami obarcza samorządy

(Dokończenie ze str. 1) Gediminas Kirklis zapewnił samorządkarzy, że Sodra wypłaci w pełni emerytury i dodatki. Już obecny na konferencji prasowej szef LDPP oraz rady miejskiej LDPP oraz rady miejskiej LDPP oraz rady miejskiej LDPP, w związku z tym, że władza rad miejskich i departament kontroli państwa wyjaśnił, że jest odpowiedzialny za nieuczciwe opłaty za ogrzewanie,

wodę i elektryczność w finansowanej przez samorządy organizacjach budżetowych. Rząd w wymienionym oświadczeniu jest zobowiązany do przywrócenia normalnych warunków pracy w przedsiębiorstwach, szkołach, placówkach kulturalnych i medycznych, w których odłożono ogrzewanie, elektryczność oraz ciepłą wodę. Wiceprezes frakcji LDPP Justinas Karosas odpowiedział dziennikarzom o swoim udziale w międzynarodowej konferencji zar-

ganizowanej w Wiedniu przez Unię Europejską i Narodową Radę Austrii (Parlamentu). Konferencja była poświęcona roli parlamentarzystów w procesie integracji europejskiej. Justinas Karosas wyraził opinię, że poniktorzy działacze sceptycznie oceniają jakość Litwy do członkostwa w Unii Europejskiej, poza tym wiele osób, w tym również niektorzy politycy, z trudem wyobrażają sobie, co oznacza przynależność do Unii Europejskiej. Dlatego też na konferencji w

Wiedniu podjęto uchwałę, by wszystkie instytucje UE oraz parlament państw sąsiadujących do tego związku w okresie przygotowawczym musiały tłumaczyć, co oznacza uczestnictwo w UE. Przedstawiciele frakcji LDPP zapewnili dziennikarzy, że frakcja pracuje bardzo zgodnie, grupy, o których powstaniu niedawno informowali jej członkowie formalnie nie działają. Na temat starosty Valdas Adamkusa w kierunku zjednoczenia sił centrystycznych przed

frakcji LDPP Gediminas Kirklis powiedział: "Wszystkie wysiłki w kierunku zjednoczenia jakichś sił na Litwie, moim zdaniem, były bezowocne. Pan Adamkus, jeżeli chce uczestniczyć w życiu politycznym Litwy, może wybrać dowolną partię. A idea przywódcy narodu, choć bardzo stara, w Europie wzbudza zdziwienie". Zdaniem Gediminas Kirklisa Valdas Adamkus jest oddalony od konkretnych problemów Litwy, słabo zna jej konstytucję, jak również Statut Parlamentu Litwy.

Lucyna DOWDO

Polska

Rada Nadzorcza TVP S.A. nie przyjęła rezygnacji Walendziaka

Rada Nadzorcza TVP S.A. nie przyjęła na wtorkowym posiedzeniu rezygnacji prezesa telewizji publicznej Wiesława Walendziaka — poinformował przewodniczący Rady Karol Jakubowicz.

Rada odrzuciła także, złożony bezpośrednio przed posiedzeniem, wniosek Walendziaka o odwołanie dwóch członków zarządu: Bronisława Borkowskiego i Stanisława Nowaka. Prezes Walendziak od pewnego czasu obarczył ich odpowiedzialnością za nieprawidłowości finansowe związane z przeniesieniem i aranżacją pomieszczeń dla telewizyjnego Biura Reklamy do budynku Curtis Plaza w Warszawie. Wniosek o ich odwołanie umotywował — jak poinformowała Rada — zakończeniem kontroli związanej z tą operacją. Od odwołania tych dwóch członków zarządu Walendziak uzależnił pozostanie na stanowisku.

Rada Nadzorcza postanowiła rozpatrzyć za tydzień, na posiedzeniu 28 bm., wyniki kontroli i ocenić indywidualną odpowiedzialność wszystkich członków zarządu związaną z inwestycją w Curtis Plaza.

Prezes Walendziak złożył rezygnację 29 lutego br. (datując ją na 31 marca) w związku z nieprzedłużeniem kontraktu przez 5-osobowy zarząd TVP dyrektorowi Programu I Maciejowi Pawlickiemu. Podczas głosowania przez Zarząd nad tą kandydaturą prezes znalazł się w mniejszości. Przeciwko kandydaturze Pawlickiego głosowali Borkowski, Nowak oraz inny członek zarządu, Janusz Daszczyński. Walendziak sugerował, że w tej sytuacji nie chce być w zarządzie figurantem.

Nowy samolot połączyc z NATO

Nowy samolot wielozadaniowy, który Polska kupi na wyposażenie swych sił powietrznych, będzie ściśle związany z systemami lotniczego uzbrojenia NATO. Decyzję presażądającą o tej kwestii zapadła w tych dniach w największych kręgach decyzyjnych MON i Kancelarii Prezydenta — dowiedziała się nieoficjalnie "Rzeczpospolita". W najbliższym czasie odbędzie się seria spotkań przedstawicieli polskich władz z producentami samolotów. Przepuszczalnie w ciągu miesiąca zapadną i podane zostaną do publicznej wiadomości ostateczne decyzje.

W publikacji zatytułowanej "Superszybyła "Rz" pisze, że spośród czterech analizowanych od dawna ofert rosyjskiego MiGA-29, francuskiego myśliwca Mirage-2000, szwedzkiej maszyny Jas-36 Gripen oraz amerykańskiego F-16/F-18, tylko ta ostatnia spełnia kryterium powszechniej używanego samolotów tego typu w krajach Sojuszu Północnoatlantyckiego. "Rz" ujawnia, że Polska będzie chciała uzgodnić i skoordynować wspólnie z innymi krajami naszego regionu, zainteresowanymi członkostwem w NATO, zakup samolotów bojowych. Ewentualna zgoda na taki wariant — pisze "Rz" — ułatwiłaby znacznie negocjacje ceny maszyny oraz budowę całej infrastruktury towarzyszącej użytkowaniu samolotu.

UE

Rokowania z krajami bałtyckimi w przyszłym roku

Rokowania z republikami bałtyckimi w sprawie przyjęcia ich do Unii Europejskiej powinny rozpocząć się w przyszłym roku — uważa niemiecki minister finansów Theo Waigel. Rokowania te powinny toczyć się równoległe z negocjacjami z Cyprzem i Malcią, oświadczył Waigel podczas Konferencji Bałtycko-Nordyckiej w meklemburskim kurorcie Boltenhagen. Za możliwy termin przyjęcia Estonii, Litwy i Łotwy do UE Waigel uważa przełom obecnego i przyszłego stulecia.

Dokonania gospodarcze republik bałtyckich i Polski są w niektórych dziedzinach i większe niż dokonania państw Europy Środkowej i Wschodniej, powiedział minister. "Część tych krajów osiągnie kryteria uni walutowej szybciej niż niektóre państwa Europy Środkowej i Wschodniej".

Ukraina-USA

Ministrowie o bezpieczeństwie europejskim

Problemy bezpieczeństwa europejskiego były głównym tematem spotkania w Kijowie szefów dyplomacji Ukrainy i USA Hennadija Udowenki i Warren Christophera.

Udowenko powiedział, że Ukraina jest zainteresowana dalszą współpracą z Sojuszem Atlantyckim przez rozwinięcie istniejących już form współpracy. Zgodnie z oficjalną pozycją Kijowa, Ukraina jako państwo neutralne nie występuje o członkostwo w NATO.

Rosja

Czy Duma się cofnie?

Przyjęta 15 marca przez Dumę uchwała o wypowiedzeniu Porozumienia Białowieskich, dotyczących rozwiązania Związku Radzieckiego, zaostreżyła sytuację polityczną w Rosji. Wykorzystała negatywną reakcję stolic WNP na decyzję Dumy i sprzeciwiła uchwały z konstytucyjną. Jelcyń rozpoczął propagandową ofensywę przeciwko izbie ustawodawczej, której ostrze jest skierowane przeciwko liderowi opozycji nacjonalno-komunistycznej Giennadijowi Ziuganowowi, głównemu konkurentowi Jelcyńca w czerwcowych wyborach prezydenckich. W przedwyborczej krytyce uchwały Dumy — a wszystkie wydarzenia polityczne w Rosji należy obecnie wyrażać przez pryzmat walki przedwyborczej — Jelcyń stosuje na przemian pobłażliwą ironię i ton ledwie zawołanych pogrzebków.

Na wniosek prezydenta sytuację, która powstała w rezultacie faktycznego wypowiedzie-

nia Porozumienia Białowieskich, omawiała wotum Rada Federacji. W postamniu do Rady Federacji z 17 marca Jelcyń pisze, że uchwała Dumy "narusza jedność władzy konstytucyjnej Rosji", poddaje w wątpliwość legitymację prawna wszystkich organów władzy — w tym także samej Dumy — poza prezydentem, który był wybrany przed podpisaniem porozumienia o rozwiązaniu Związku Radzieckiego.

Na wniosek przewodniczącego Rady Federacji Jegora Stawroja senatorowie zwrócili się do Dumy z apelem o to, aby izba ustawodawcza raz jeszcze rozpatrzyła projekt uchwały o wypowiedzeniu Porozumienia Białowieskich "poddając starannej analizie wszystkie możliwe następstwa jej przyjęcia".

Przewodniczący Dumy Giennadij Sieleznow (jeden z liderów KP RF) stara się zminimalizować znaczenie uchwały z 15 marca.

USA

Dole zapewnił sobie nominację prezydencką



Przywódca większości republikańskiej w Senacie USA Bob Dole odniósł we wtorek zwycięstwo w wyborach w czterech stanach środkowego zachodu i w praktyce zapewnił sobie nominację republikańską jako kandydata na prezydenta — 5 listopada powinien więc zmierzyć się z decydującą batalią o Biały Dom z Bilem Clintonem.

O uzyskaniu nominacji przez Dole'a podały człowie amerykańskiej sieci telewizyjnej. Sam 72-letni Dole, instynktownie ostrożny po długiej karierze politycznych wdziałów i upadków, jest na razie bardziej wstrzemięźliwy.

NA ZDJĘCIU: Bob Dole. Fot. EPA-ELTA

Pies zadzwonił po pomoc

Niezwykle inteligentny i świetnie wyszkolony pies uratował życie swojej pani. Gdyby nie seter irlandzki, Judy Bayly już by nie żyła.

Amerykanka od dwóch miesięcy cierpiała na zaburzenia oddechu spowodowane astmą. Bez specjalnej maski tlenowej nie mogła spać, gdyż dusiła się. Kiedy kilka dni temu pani Bayly położyła się spać, maska spadła jej z twarzy.

Specjalnie wyszkolony seter irlandzki usłyszał alarm podjęszy do maski tlenowej. Początkowo 8-letnia suczka Lyric usiłowała obudzić swoją panią. Kiedy jej się to nie udało, zjechała się do telefonu i nacisnęła specjalnie zaprogramowany guzik, wybierając tym samym numer 911.

W ten sposób dzielny pies uruchomił automatyczny system komputery. Dzięki temu dyspozytor otrzymał adres Judy Bayly i



szczegółowe informacje na temat jej choroby. Dowiedziała się również, że Judy ma psa, który pomaga jej w nagłych wypadkach.

Po kilku minutach do mieszkanka pani Bayly dotarł lekarz. Setery są znane ze swojej inteligencji i przywiązania do właścicieli

KAT, (REUTER) Fot. Grażyna Wójcik

Czechy

Christopher zapowiada rozszerzenie sojuszu

Amerykański sekretarz stanu Warren Christopher zapowiedział w środę, że NATO się rozszerzy i że państwa kandydujące na nowych członków nie będą czekać wiecznie.

W przemówieniu wygłoszonym w Pradze podczas spotkania z ministrami spraw zagranicznych krajów Europy Środkowej i Wschodniej w tym Litwy, Christopher oświadczył: "Jestem się zdecydowany posunąć się naprzód.

NATO zaangażowało się na rzecz przyjęcia nowych członków i nie ma i nie będzie wiecej trzymać nowych demokratów w poczekałni. Powiększenie NATO postępuje i nastąpi".

Bosnia

Podział kraju wszedł w życie

Podział Bośni i Hercegowiny mający zagwarantować pokój między dwoma organizacjami politycznymi twórczymi to podział wszedł w życie o północy 21 marca na śróde.

Federacja Muzułmańska Chorwacka i Republika Serbska obecnie oddzielone strefą demilitaryzowaną o szerokości czterech kilometrów i długości 1,030 kilometrów.

Podział Bośni wszedł w życie 21 dni po rozpoczęciu realizacji planu pokojowego, wynegocjowanego i parafowanego w listopadzie w Dayton (USA) i podpisanego w Paryżu 14 grudnia.

Oba organizmy polityczne, pozycyjnając od północy, sprawują pełną suwerenność na swych terytoriach i mogą rozstrzelzać wyszkolonych w strefach utraconych podczas wojny, które wymieniły w swych negocjacji. Podział — 51 proc. terytorium BiH dla Federacji Muzułmańsko-Chorwackiej i 49 proc. dla Republiki Serbskiej, zatwierdzony został w układzie pokojowym z Dayton.

Układ ten przetoż jako zakończenie prawie czterolatniej wojny, w której zginęło dziesiątki tysięcy ludzi, dwa miliony zostało stało się uchodźcami lub zostało przesiedlonych, a straty materialne oceniane są na miliardy dolarów.

Chiny-Tajwan

Pekin jest w stanie dokonać inwazji

Chińscy eksperci wojskowi ostrzucili wątpliwości zagranicznych specjalistów co do zdolności armii Chin dokonania inwazji na Tajwan i stwierdzili, że inwazja potrwałaby tylko pięćiu lub sześciu godzin, by dotrzeć na wyspę.

Z myśla o jutrze

Co słycać u budowlanców?

Jak podaje statystyka, w latach 1991-94 produkcja materiałów budowlanych zmniejszyła się aż czterokrotnie, o tyle zmniejszyła się wydajność pracy, a o 30 proc. zredukowano pracowników przemysłu budowlanego. Powoduje to fakt, że produkcja materiałów budowlanych jest nadzwyczaj energochłonna, a energia, jak wiadomo, stała drożej. W roku 1994 przedsiębiorstwa produkujące materiały budowlane zużyły aż 48 proc. ogółu energii elektrycznej i ciepłej.

Podczas seminarium, które w ubiegłym tygodniu odbyło się w gmachu "Litexpo", padło wiele krytycznych uwag pod adresem naukowców, specjalistów budowlanych, odnośnie tego, że praktycznie nie nowego w tej dziedzinie przemysłu się nie dzieje. Z krytyką i jednak zdecydowanie nie zgadzają się ministrowie budownictwa i urbanistyki Aldona Baranuskienė, podkreślając, że, po pierwsze, sporo zakładów pracuje ostawio nad ulepszeniem swoich wyrobów, tylko nie reklamują tego, (po wtóre) jak powiedziała, zachorowaliśmy teraz na wszystko, co zagranicę. Często uganiamy się za drogi i całkiem nie najlepszej jakości wyrobami, były tylko były za ocenami. Tymczasem swoich po prostu nie dotrzemy. Mówiąc o naukowcach, A. Baranuskienė zgodziła się z zarzutami, że nie dokonali żadnych większych odkryć, jeśli chodzi o przemysł budowlany, ale przypominała zebrany także, że i w warunkach tu temu nasi naukowcy raczej nie mieli i nadal nie mają.

Generalnie rzecz biorąc, nie jest pod tym względem aż tak źle, jak to próbujemy naświetlać — powiedziała minister. Nasze zakłady i przedsiębiorstwa produkują dzisiaj niemal wszystko, co jest potrzebne budownictwu. Inna sprawa, że potrzebna jest pilna rekonstrukcja tej gałęzi przemysłu, skierowana na oszczędność energii elektrycznej i ciepłej. Ale tu powstaje jakby zaczarowane koło, bowiem potrzebne są kredyty, których z powodu wysokich odsetków w litewskich bankach nie uda się otrzymać. Prace nad programem rekonstrukcji i restrukturyzacji przedsiębiorstw produkujących materiały budowlane rozpoczęto jeszcze w 1994 roku. Specjaliści dokonali analizy całej sytuacji, obliczyli możliwości oszczędzania potencjału energetycznego.

Jednym z naszych podstawowych bogactw jest cement i przemysł cementowy. W momencie, gdy powstała prywatna spółka "Akmenas cementas" i z udziałem wesli Norwegowie, zainstalowali realne możliwości częściowej rekonstrukcji zakładu, a konkretnie przejście na pół suchy sposób produkcji. Posunięcie to pozwoliłoby o 40 proc. zmniejszyć wydatki energetyczne. Jednak, by doszło do tej rekonstrukcji, niezbędne jest wsparcie ze strony rządu.

Obeccując rozwija się produkcja szkła. W spółce "Panevežio stiklas" dokonano już częściowej rekonstrukcji co zmniejszyło wydatki energetyczne. Rekonstrukcja ta jednak dość drogo kosztowała i obecnie spółka ma spore długi, które kładą na łopatki całej jej produkcji. "Panevežio stiklas" ubiega się obecnie o odroczenie długów, jednak jest to głos walojującego na puszczy. A przecież Litwa może eksportować szkło i mieć z tego dobre dochody.

Sporo jest do zrobienia w dziedzinie produkcji materiałów termoizolacyjnych i chodzi tu nie tylko o oszczędność energii i zmniejszenie kosztów własnych, ale także o podwyższenie jakości wyrobów. Pierwsze jakości już są. W Visaginie rozpoczęto właśnie produkcję nowej plazmowej ultra cienkiej waty szklanej, która jest i tańsza, i lepsza pod względem izolacyjnym.

Duże luki mamy, jeśli chodzi o materiały wykończeniowe (lakier, farby, płytki gipsowe). Większości

nadal sprowadzamy z zagranicy. Po pierwsze, drogie są surowce do ich produkcji, po wtóre, zbyt przestarzałe są już nasze technologie. By w tej dziedzinie coś ruszyło z miejsca, trzeba ukończyć wyposażenie baru ciekłego szkła w Zapiskach oraz uruchomić produkcję wyrobów z gipsu.

Brakuje nam także dobrych materiałów ognioodpornych, mimo, że ich produkcja nie jest zbyt skomplikowana. Potrzebny jest tylko cement i wapiń oraz w wysokiej temperaturze piece do ich wypalania. Wszystko to jest jak najbardziej do zrealizowania, ale tym razem chodzi również o kredyty.

Reasumując to dość długą dyskusję na temat produkcji materiałów budowlanych, należy ich specjalistów, nie brak też chętnych, którzy mogą wiele udoskonalić i unowocześnić. Wszystko upiera się jedynie o pieniądze. Zresztą, nikt tu nie chce żadnych podarunków, ludzie pragną jedynie na godziwych warunkach otrzymać potrzebne im kredyty. Większość przedsiębiorstw i spółek akcyjnych już dziś widzi dalsze perspektywy, ma nawet rynki zbytu, a więc możliwości szybkiego zwrotu takich kredytów. Niestety, nie dostrzegają tego jakoś nasi politycy, bankowcy, ministerstwo finansów. A przecież tańsze materiały budowlane, to w przyszłości tańsze domy, lepiej i ładniej zagospodarowany kraj.

Julitta TRYK

Niespokojna wiosna w Hoduciszkach

Spółki rolne ledwie wegetują

Hoduciszki — to najbardziej wysunięta na wschód miejscowość rejonu święciańskiego. Mieszkaniec tego miasteczka, członek rady rejonowej Algis Maminskas z bólem mówi o kolejnym posiedzeniu rady o zainstalnej na wsi sytuacji, o tym, że fermi hodowlane, inne pomieszczenia pozostały bez gospodarzy, że są barbarzyńscy rozkradane, rolnicy zostali sam na sam ze swymi problemami, których więc przybywa. Maminskas od wielu lat kierował miejscowym sołchozem, wiele robił dla rolników, dbał o warunki ich pracy i życia. Przeraza go ich dzisiejsze wegetowanie.

Po rozpadzie sołchozu na jego terytorium utworzono kilka spółek rolnych. Wśród nich — "Vosiunai", "Pievos", "Agroservisas". Większość rolników podzieliło wśród nich swe udziały. Tylko tworząc spółki nikt poważnie nie pomyślał, jak będą dalej pracować i żyć. Spółce "Vosiunai" przypadło 794 ha użytków, 250 sztuk bydła. Żeby utrzymać bydło, potrzebne są pasze. Ale lwią część ciągników, siewników, kombajnów i innych maszyn rolniczych przypadła "Agroservisowi". Sąsiedzi zwracają się doń o pomoc, ale nie mają czym zapłacić. Agroservis, choć sprzęt stał bezczynnie, nie pomaga.

Spółka "Vosiunai" posiada

niewo sprzętu. Ale przechowuje się go pod gołym niebem, najczęściej w zagrodach mechanizatorów. Owczyskie, maszyny, agregaty rdzewieją, szybko się niszczą. Wymagają remontu, zwłaszcza teraz, gdy prace wiosenne nie są górami. Ale czy można dobrze go wyremontować pod gołym niebem? I znow się "kłaniają" "Agroservisowi". Ale odpowiedź brzmi:

— Płacić za wydzierżawienie warsztatu.

Przy takich stosunkach, całkowicie zresztą, uzasadnionych w gospodarce rynkowej, rolnicy muszą zmieniać strukturę areałów, zmniejszać pogłowie bydła. Tak więc minioniej jesieni 50 ha, chociaż w tych okolicach nieleży rodu pszenica, żyto. A w tym roku około 200 ha zamierzano przeznaczyć pod jarowinę. Gdy się więcej zasieje, to i wydatki znacznie wzrosną. Skąd wziąć pieniądze, skoro podstawowym bogactwem spółki jest ziemia, która w ubiegłym roku dała zaledwie 10 c zboża z hektara?

Okolica hoduciska na cały rejon słynie ze snych łąk. Trawa nadal rośnie tu piękna. Ale na łąkach między wsiami Antony i Moctiszy ubiegłego lata gospodarzyli nie ludzie, lecz dziki. Nikt nie koszt łąk, z powodu braku sprzętu technicznego, braku funduszy na wynajęcie.

Podobna sytuacja panuje nie tylko na wschodnich kresach rejonu. Setki hektarów ziemi porośnięte chwastami. Budynki, w których do niedawna trzymano sprzęt, bydło, stoją z zabitymi deskami oknami i niszczone. A tymczasem mieszkańcy wsi z niepokojem czekają wiosny. Co przyniesie wraz z topniejącym śniegiem? Jedno wiadomo — nic dobrego.

Jedne spółki rolne ledwo żyją, inne bankrutują i tylko nieliczne jakoś sobie radzą. Z 82 spółek, powstałych po rozpadzie kolchozów i sołchozów w rejonie święciańskim, pozostało zaledwie 28.

Nikolaj NIEZAMOW

Na targowiskach

Ceny w bieżącym tygodniu

	Rynek Kalwaryjski	Rynek "Hale"
Stonina świeża	9-14 Lt	10-12 Lt
Stonina wędzona	13 Lt	12 Lt
Wieprzowina bez kości	15 Lt	14 Lt
Zeberka wieprzowe	9 Lt	8 Lt
Zeberka cielęcą	10-12 Lt	11 Lt
Cielęcina bez kości	15 Lt	14 Lt
Wołowina bez kości	13 Lt	13 Lt
Kury	6-7 Lt	7 Lt
Udka indyjskie	6,90 Lt	—
Wątróbka cielęca	15-16 Lt	14 Lt
Wątróbka wołowa	8 Lt	7 Lt
Wątróbka wieprzowa	6-7 Lt	6 Lt
Cukier	3,10-3,20 Lt	—
Mąka	3,20 Lt	—
Twaróg	6 Lt	5,50 Lt
Jajka	3-3,20 Lt	3,10 Lt
Szynka wędzona	15 Lt	14-15 Lt
Poledwica wędzona	16-17 Lt	15 Lt

Sondaż Wybierz najlepszy

Amatorzy czterech kółek bardzo często dość ostro dyskutują, jaki wóś jest lepszy i dlaczego. Jedni chcą, by ich samochód podziwiali przechodnie (forma, kolor), inni cenią sobie komfort wnętrza. Są również i tacy, których urzeka wyżytkość, ci bardziej oszczędni liczą, ile zużywają paliwa. Rzecz gustu.

Od pewnego czasu wyspecjalizowane firmy zaczęły prowadzić badania rynku motoryzacyjnego. Ciekawe, że wśród wad i zalet, badani bardzo rzadko wymieniają urodę samochodu.

A oto plusy i minusy poszczególnych marek.

Citroen — jest komfortowy, bezpieczny, ale nietrwały z ograniczonym dostępem do serwisu i części.

Fiat włoski — tani przy zaku-

pie i w eksploatacji, ale nietrwały i zawodny.

Ford — niezawodny i bezpieczny, ale drogi w zakupie i w eksploatacji.

Honda — niezawodna, trwała, ale również droga w eksploatacji.

Mazda — droga w zakupie i eksploatacji, ale niezawodna i trwała.

Opel — niezawodny i trwały, ale kosztowny i mało komfortowy.

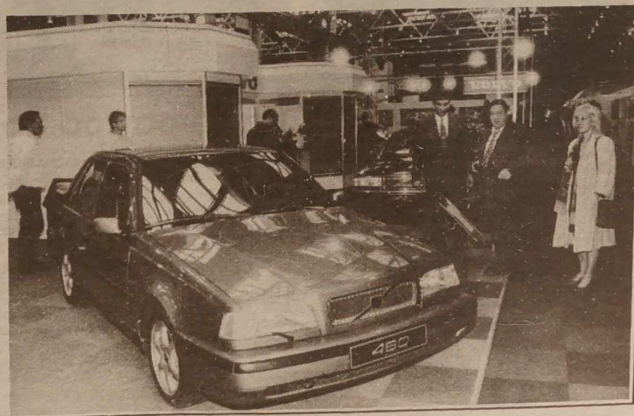
Renault — wygodny i niezawodny, drogi w eksploatacji, często kradziony.

Toyota — droga, ale niezawodna i komfortowa.

Volkswagen — często zwany królem wozów. Jest drogi, trwały i niezawodny.

Czy opinie te odpowiadają rzeczywistości, niech orzekną amatorzy czterech kółek.

J. T.



Wędrowki dalekie i bliskie

W dawnych dworach Zawiszów i Kossakowskich

Na cmentarzu przy kościele w Świętobrości (lit. Šventybrastis), tam, gdzie m.in. ochrzczony był Czesław Miłosz, natknąłem się na nagrobek Zawiszów. W rozmowach ze starymi mieszkańcami pobliskich okolic, zaścianków, miasteczek nazwiska Zawiszów często się łączą z Kossakowskimi.

— Moi rodzice — Dowgiałowie — w Nowej Myśli (nazwa obecna Alksnupis) odkupili od Kossakowskiego 36 dziesięcin ziemi — mówi dziś Wanda Juchniewiczowa, mieszkanka Kراینowa.

— Często do naszych posiadłości w Bernatanach i Bajoryjskach przyjeżdżali rodziacy Zawiszów i Kossakowskich. Panie — Zawiszowa i Helena Kossakowska były zesłane na Sybir — wspomina Janina Szydłowska, mieszkanka Wodoktów...

Dwór Zawiszów

Dwór Zawiszów (lit. Zavišynės dvaras) znajduje się w 2-3 km. od Świętobrości. W XVIII w. był własnością Zawiszów. W 1744 r. Ignacy Zawisza (do którego należała także ziemia w Świętobrości) zbudował drewniany kościół. W 1880 r. kościół był odnowiony i rozbudowany. W 1915 r. Rosjanie z dzwonnicy kościoła ściągnęli dwa duże dzwony i wywieźli je do Rosji. W 1928 r. kościół ponownie został odnowiony.

Żejmie (Jasnogórka) — dwór Zawiszów, później Kossakowskich

Żejmie (lit. Žejmialai), w 20 km od Klejdan i w 13 km od Janowa w XVI w. w kronikach krzyżackich znane są pod nazwą Zymen i Zajmen. Według Strykowskiego w 1317 r. w Żejmiach Litwini stoczyli ciężką walkę z Krzyżakami, którymi dowodził Henryk von Plotzke. Litwinom przewodził książę Giedymin. W 1363 r. Krzyżacy pod dowództwem magistra Winryka von Kniprade spalili Żejmie.

Najprawdopodobniej był to kiedyś zamek, czego świadectwem nazwa (przetwała do dziś) — Jasnogórka.

W pobliżu miasteczka wznosi się wysoki szczyt, na którym kiedyś stały trzy krzyże, okoliczni mieszkańcy nazywają to miejsce niemieckim cmentarzem.

W XIV w. dwór w Żejmiach należał do Zawiszów, później do Czechowiczów (w 1597 r. do braci Jana i Marcina). Jeszcze później dwór został własnością słynnych Medekszów.

Stefan Franciszek Medeksa (figurujący pod pseudonimem Prósza) był sekretarzem króla Jana Kazimierza, sędzią kowieńskim. Jest on autorem ciekawych wspomnień spisanych w latach 1654-1668, wydanych później (w 1875 r.) w Krakowie.

W czasie oblężenia rosyjskiego wpływy Medekszów znacznie osłabły. Syn Dominika Medeksy sprzedał dwór Józefowi Kossakowskiemu, późniejszemu biskupowi.

W czasach pańszczyżnianych dwór został podzielony na dwa



dwory — pierwszy należał do Kossakowskich, drugi — do Kleszczyńskich. Po zniesieniu pańszczyzny oba dwory zostały rozparcelowane.

Pierwszy kościół w Żejmiach zbudował w 1524 r. właściciel dworu — Zawisza.

Najciekawszym zabytkiem architektonicznym była tu kaplica, zbudowana na rozstajach, vis a vis dworu. Opisał ją dokładnie Adam Medeksa w swojej broszurze wydanej po polsku w 1877 r. w Lwowie. Kaplicę w 1768 roku zbudował Teodor Medeksa — na cześć pamięci swojego syna,

uczestnika Konfederacji Barskiej, który przez stronników Rosjan został zakluty więziami. Kaplica przetrwała prawie 200 lat, w czasach sowieckich została zburzona.

Do dnia 17 czerwca 1919 r. w Żejmiach używano polskiej i łacińskiej pieczęci (Mincipium Zejmense ad curandum ordinem publicum, pośrodku — Pogoń).

W 1929 r. ziemie dworskie w Żejmiach przeszły w posiadanie chłopów matorolnych.

Mikołaj Kossakowski — słynny uwodziciel

W pobliżu Żejmiów jest dwór Marciniśki (Martyński dvaras). Należał on do Mikołaja Kossakowskiego. Zgodnie z opinią, która do dziś tu jeszcze przetrwała, "był to człowiek niezły, ale pomieszany na młodych kobietach, krócej mówiąc — okropny uwodziciel".

— Swoją żonę trzymał stale w pokoju pod kluczem, nigdzie jej ani na chwilę nie wypuszczał. Ale sam, o zgrozo, zdradzał młode kobiety. Żadnej nie przepuścił. Działał "na mocy prawa pierwszej nocy". Tym, które mu ulec nie chciały, wymierzał surowe kary, przeważnie różgi. Miał do tych celów nawet specjalnego egzeku-



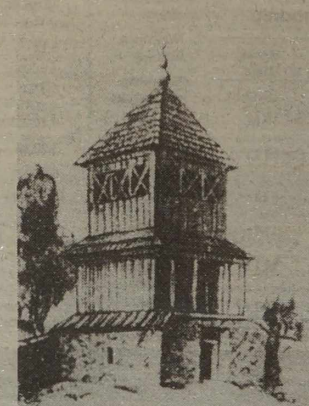
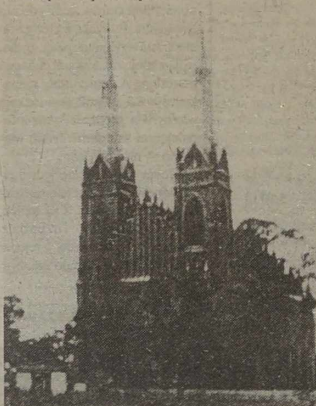
tora. Tego egzekutora ludzie przeważali "kotem" — opowiadają dzisiaj starzy mieszkańcy Żejmiów.

Mikołaj Kossakowski skończył marnie. Jednej pięknej nocy został powieszony przez własnych lokajów.

Pochowany na cmentarzu przy kościele w Żejmiach. Na pogrzebie tłumnie zgromadzony lud szczerze go optakiwał, "dobry był pan, serdeczny, gdyby nie te baby..."

Alwida Antonina BAJOR

NA ZDJĘCIACH: nie istniejąca już (zburzona w czasach sowieckich) kaplica w Żejmiach, zbudowana w 1768 roku przez Teodora Medekszę na cześć pamięci syna zaklutego więziami przez stronników rosyjskich; stary kościół w Żejmiach; dzwonnica w Żejmiach przed II wojną światową; nowy kościół w Żejmiach; na cmentarzu przy kościele pochowany słynny uwodziciel Mikołaj Kossakowski.



Kradną mniej, lecz to nie powód do radości

Do tego, że obecnie złodzieje kradną na każdym kroku i co się da, raczej już się przyzwyczailiśmy. Latem kradną plony sadów i ogrodów, zimą okradają piwnice z przetworami. Co warunkuje taki stan rzeczy? W dużym stopniu rosnące bezrobocie. Na przykład w rejonie święciańskim liczba zarejestrowanych bezrobotnych przekroczyła 2 tys. osób. Podobna sytuacja jest też w innych rejonach republiki. Kradzież mienia osobistego i społecznego w rejonie święciańskim stanowią ponad 66 proc. ogólnie liczby przestępstw.

— W porównaniu z 1994 rokiem kradzieży jest mniej — twierdzą pracownicy policji. Bynajmniej nie jest to powód do

radości. Wszak ludziom nie żyje się łatwiej. Pieniądzy brakuje nagnimnie, a stąd nie mogą się oprzeć pokusie wielu decydujących się na nieuczciwą drogę, by je zdobyć.

Kradną, oczywiście, nie tylko żywność. Przykładowo 20-letni mieszkaniec Święcian Witajil Zubanow upatrzył sobie na fermie drobiarskiej "Paukštis" przy ul. Łyntupskiej silniki elektryczne. Na "wycyzyn" nie zdecydował się w pojedynkę. Ładunek był zbyt ciężki. Namówił więc do pomocy dwóch nieletnich kolegów. Co mieli zrobić z łupem? Zżyć w całości — zbyt duże ryzyko — można wpaść. Zdemontowali. Odkryli, że silniki zawierają cenne metale, które można sprzedać. Postanowili oddać łup na

ziom. Ale się nie powiodło. Złodziejzasków szybko wytopiła policja. Dochodzenie, sąd. Będą musieli ponieść karę. Spłacić odszkodowanie.

W roku ubiegłym na terenie rejonu święciańskiego zarejestrowano prawie 300 przestępstw, 88 z nich nie wykryto. Co prawda, przed dwoma laty stan był o wiele gorzej. Niepokoje jednak fakt, że coraz więcej przestępstw dokonują ludzie młodzi, nie pracujący. Kradną, bo są głodni lub chcą lepiej się ubrać czy zabawiać w knajpie.

Mieszkaniec Święcian K.W., gdy przyszedł na obiad z pracy, zauważył, że w domu byli "goście". Wynieśli wszystko, co dało się. Złodziejzaski poszukuje się dotychczas...

Jak twierdzą pracownicy policji, w znacznym stopniu winni są sami właściciele mieszkań. Wiele nie wybito się przyzwyczajenia zostawiać kluczy pod wyderzakiem lub w innym dostępnym miejscu. Zmienił się też stosunek do kradzieży. Dawniej sąsiedzi starali się natychmiast powiadomić pracowników ochrony prawa, a teraz nie chcą ograniczać się do podglądania przez "jakaś" i cieszą się, że "dobrze, że nie u mnie". Jeżeli niegdyś, po odbyciu kary człowiek musiał być zatrudniony, to teraz, niestety, nawet dla dobrych specjalistów, wzywających pracowników ochrony prawa, kluczy wyciągnijmy byłego więźnia? Nieraz popychało to do ponownego wyrokowania, przestępczo. Znowu trafiają do więzienia.

Nikołaj NIEZAMOW

SPORT

Warda figurowa na lodzie

Tancerze Litwy — na 9 pozycji
Na mistrzostwach świata w wyzwarstwie figurowym w Edmonton biorą udział zawodnicy z 241 państwa. Wśród mężczyzn swój udział zgłoszili 45 zawodników, wśród kobiet — 39.olistek, w tym w konkursach na lodzie 33 duety, par sportowych — 23.
We wtorek późnym wieczorem zakończyły się próby konkurencyjne — program obowiązkowy — (pary taneczne. Po dwóch tańcach (samba i tango) najlepiej spisali się mistrzowie olimpijski i dwukrotni mistrzowie świata Rosjanie O. Grynca, — J. Rbatov. Wyprzedzili oni swych rodaków A. Krykwa i O. Oswiankina oraz parę kanadyjską S.L. Bourne — V. Kraatz. Parę litewską N. Drobiszko — P. Vanagas sklasyfikowano na bardzo dobrym 9 miejscu. Reprezentanci Polski S. Nowak — S. Kosiłkasi zajmują 10 pozycję ex aequo z parami Włoch i Kazachstanu. Wśród sędziów ocenianych cyfrowo taniec Litwy reprezentowała warszawianka E. Gasiorowska.

Pilka nożna

Niespodziani w Pucharze UEFA
Wyniki rewanżowych spotkań oświetlonych rozgrywek o Puchar UEFA (duoty, które uzyskały awans do półfinału)
AS ROMA — SLAVIA Praga 3:1 (2:0). Pierwszy mecz 2:2.
Nottingham Forest — BAYERN Monachium 1:5. Pierwszy mecz 1:2.
BORDEAUX — AC Milan 3:0. Pierwszy mecz 2:2.
PSV Eindhoven — FC BARCELONA 2:3. Pierwszy mecz 2:2.
Wtorkowe mecze przyniosły same niespodzianki. W półfinałach rozgrywek Pucharu

UEFA zabraknie włoskich drużyn, w tym także "saurawonego" faworyta rozgrywek — AC Milan. W Bordeaux doszło do prawdziwej sensacji. Po pierwsze: AC Milan przegrywa z rozgrywkami o Puchar, po drugie: włoska drużyna przegrała aż 0:3, co nie zdarzyło się wielokrotnym mistrzom Italii od 1978 r. Nikt nie oczekiwał takiego wyniku. Bordeaux, które dostało się do rozgrywek o Puchar UEFA dzięki dobrej postawie w ostatnim Pucharze Interotto, we francuskiej lidze zajmuje dopiero 14 lokatę.

Druga włoska drużyna AS Roma, mimo zwycięstwa 3:1 nad Slavią, odpadła z rywalizacji, tracąc decydującą bramkę na 6 minut przed końcem dogrywki. Gola, decydującego o awansie Czechów przy stanie 0:3 uzyskał rezerwowy J. Vavra w 114 minucie. Jego precyzyjny strzał przesyłał do wyniku spotkania.

Twa fatalna pisa angielskich drużyn. Jedynym reprezentant Albionu, Nottingham Forest został zmiądzony na własnym boisku 1:5 przez specjalizację się w wyjazdowych zwycięstwach monachijski Bayern. To co zdemonstrowali wielokrotni mistrzowie Niemiec w Nottingham było fascynujące. Goście potrzebowali pół godziny, aby zdemonstrować defensywę Anglików i zaczęli grać z Anglikami w kotka i myszkę. Bayern o parz trzeci znalazł się w półfinale Pucharu UEFA (wcześniej w 1980 i 1989 r.). Bohaterem dnia był J. Klinsmann. Dwukrotnie przebiekle strzelił z powietrza, raz nogą, raz głową — poprawił swój bilans w tej edycji Pucharu UEFA na niewiarygodnie... 14 uzyskanych goli! W tym meczu w drużynie zwycięzców po dłuższej przerwie z powodu kontuzji wystąpił słynny Francuz J. P. Papin.

W czwartym ćwierćfinale za zarzartej walce FC Barcelona doszło do pokonania na wyjeździe PSV Eindhoven 3:2 i tym samym awansowała do półfinału rozgrywek. Decydującą bramkę uzyskał w 80 min. gry S. Barjuan.

Polska — Rosja

Towarzyski mecz międzynarodowych drużyn olimpijskich Polski i Rosji odbył się w Ełblągu. Zwyciężyli Polacy 2:0. Bramki zdobyli P. Sobczak i G. Bonk.

Turniej kwalifikacyjny

W Malezji rozegrano kolejne mecze eliminacyjnego turnieju piłkarskiego strefy azjatyckiej przed Igrzyskami w Atlancie. Korea Płd. wygrała z Kazachstanem 2:1, a Arabia Saudyjska zremisowała z Chinami.

Koszykówka

Finał klubowych mistrzów
W Sofii rozpoczął się we wtorek finałowy turniej o Puchar UEFA mistrzów klubowych z udziałem czterech najlepszych drużyn kontynentu. W pierwszym dniu rozegrano dwa mecze półfinałowe, których zwycięzcy dzisiaj grać będą o Puchar, a zespoły pokonane o trzecie miejsce.

W pierwszym spotkaniu niemiecka drużyna BTV Wuppertal pokonała słowacki zespół Sipox Ružomberok 84:67. Drugim finałistą został włoski zespół SFT Como, po zwycięstwie nad mistrzem Francji drużyną Cercle Bourges 62:54.

Liga NBA

W zawodowej lidze koszykówki NBA nie wiedzcie się zespołowi S. Marčulionisa Sacramento Kings. Przegrani oni na wyjeździe absolutnemu liderowi rozgrywek drużynie Chicago Bulls 67:89. Zwycięsko kroczy zespół A. Sabonis Portland Trail Blazers, który wysoko pokonał drużynę Minnesota Timberwolves 106:71.

Tomba znów zaatakował fotoreportera

Mistrz świata w narciarstwie alpejskim

Włoch A. Tomba znów zaatakował fotoreportera, który usiłował zrobić mu zdjęcie. Jest to drugi taki przypadek słynnego narciarza. Incydent miał miejsce, gdy Tomba wychodził z restauracji we Florencji. Byłszyemu faszce oczekujących fotoreporterów rozdrążył narciarza, który jednego z nich zaatakował i dołknie pokłonił. Ofiara agrężyła znalazła się w szpitalu.

W grudniu ub. roku po ceremonii dekoracji zwycięzców slalomu giganta w Alta Badia — Tomba cinał krytykowanym pucharkiem w fotoreportera, który opublikował jego zdjęcie w "stroju Adama".

W kilku wierszach

* Na zawodach lekkoatletycznych w RPA 22-letni zawodnik O. Breats jako pierwszy na kontynencie afrykańskim pokonał poręczkę na wysokości 601 cm w skoku o tyczce. To najlepszy wynik bieżącego sezonu.

* Na halowych akademickich mistrzostwach lekkoatletycznych USA w Indianapolis 20-letni O. Thompson z wyspy Barbados przebiegł 200 m za 20,36 sek. Jest to trzeci wynik w historii lekkiej atletyki.

* W Lubecie odbyło się rewanżowe spotkanie finałowe Ligi Europejskiej w tenisie stołowym kobiet. Drużyna Niemiec gładko pokonała Węgrki 4:0, obrywając nuchem Amerykanki M. Seles, nie wystąpi w konkursie turnieju w Key Biscayne. Doznała ona walczyki lewego barku i musi pauzować około trzech tygodni.

* Dobiegły końca mistrzostwa Europejskich juniorów (do lat 18) grupy C w Mariborze (Słowenia). Pierwszym w turnieju został program występ w grupie B zdobył gospodarz rozgrywek. W decydującym spotkaniu pokonał oni zespół Austrii 4:3. Trzecie miejsce zdobyła drużyna Łotwy, pokonując Estonię 9:2. Zespół Litwy w spotkaniu o 5 miejsce przegrał z Wielką Brytanią 3:12.

CZWARTEK, 21 MARCA

LTV
7.00 — Dzień dobry, 18.00 — Dziennik, 18.10 — Apel, 18.30 — Rząd postanowił, 18.45 — Wiadomości (rok), 19.00 — Dla dzieci, 19.25 — Teletelrol, (rok), 20.15 — Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło, 20.30 — Panorama, 21.10 — Studio sportowe, 21.20 — Godzina szczeniaka, 22.05 — Telegra "Ostatnia szansa", 22.30 — Program Interakcji, 23.00 — Molekularni piłki nożnej, 23.25 — Dziennik wieczorny.

LNK
7.30 — Poranne koki, 9.00 — Teleshop, 9.05 — S. "Bez domaj jest źle", 16.05 — Film fab. "99-17", 17.00 — Czas, 17.10 — Wiadomości z Hollywood, 17.50 — Kamera VR, 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domaj jest źle", 19.25 — Teleshop, 19.30 — Na jednym końcu hałasy, 20.00 — Dziennik, 20.25 — Bulwarowe show, 21.00 — S. "Tropikalny upał", 22.00 — Kierczi, 23.00 — Dziennik, 23.15 — Show Benny Hilla, 23.45 — Film fab. "Osły".

PIĄTEK, 22 MARCA

LTV
7.00 — Dzień dobry, 18.00 — Dziennik, 18.10 — Program Holenderski, 18.30 — Lekcja języka, 18.45 — Wiadomości (dramat), 19.00 — Mistrzostwa świata w wyzwarstwie figurowym, 19.55 — Krzyżowy ogień, 20.30 — Panorama, 21.10 — Studio sportowe, 21.20 — Mistrzostwa świata w wyzwarstwie figurowym, 22.20 — Telegra "Dzięki sukcesu", 23.10 — Dziennik wieczorny.

LNK
7.30 — Poranne koki, 9.00 — Teleshop, 9.05 — S. "Bez domaj jest źle", 16.05 — S. "Robot polijacem", 17.00 — Czas, 17.10 — Radzieckie kroniki, 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domaj jest źle", 19.25 — Teleshop, 19.30 — Kanałki, 20.00 — Dziennik, 20.25 — Rowrowe show, 21.00 — Główny 21.55 — Film fab. "Taki świat jest", 23.40 — Monstra.

BALTYCKA TV
8.30 — 18.20 — Program DW, 18.30 — Koszykówka, 20.00 — Przegląd UEFA, 21.00 — S. "Tak świat jest kręci", 21.55 — Bałtyckie nowiny, 22.00 — Film fab. "Kuzyn, kuzynka", 23.35 — Stare anegdoty, 24.00 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3
7.30 — Dziennik CNN, 8.30 — 100 proc. 8.40 — S. "Santa Barbara", 9.30 — S. "Maria Celeste", 17.45 — Teletekst, 18.00 — Muzyka i światło stowo, 18.30 — Okno na przyrodę, 18.45 — Z cyklu "Szwajcaria", 18.55 — 100 proc. 19.05 — Z cyklu "Główna ulica", 19.30 — S. "Santa Barbara", 20.30 — Film anim. 21.00 — Wiadomości, 21.15 — Sport, 21.30 — Film fab. "Izendo i Apaczowie", 23.00 — Dziennik, 23.15 — 100 proc. 23.25 — Sport, 23.35 — Dzikie Południe.

WILEŃSKA TV
7.40 — Wiadomości z Wilna, 7.55 — Autoshop, 8.00 — S. "Dziwna apteka", 9.00 — Rzynek restauracji, 9.15 — Muzyka, 9.45 — Patrol drogowy,

gram DW, 18.30 — NBA: spotkanie z bliska, 19.00 — Koszykówka, 20.30 — S. "Manuela", 21.00 — S. "Tak świat jest kręci", 21.55 — Bałtyckie nowiny, 22.00 — Film fab. "Loulou" (dramat), 24.00 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3
7.30 — Dziennik CNN, 8.30 — 100 proc. 8.40 — S. "Santa Barbara", 9.30 — S. "Maria Celeste", 17.45 — Teletekst, 18.00 — Muzyka, 18.30 — Magazyn TV, 18.55 — 100 proc. 19.05 — Polemika, 19.30 — S. "Santa Barbara", 20.30 — Film anim. 21.00 — Dziennik, 21.15 — Sport, 21.30 — S. "Głóral", 22.30 — Film fab. "Bonnevile, Arizona", 23.30 — Dziennik, 23.45 — 100 proc. 23.55 — Sport.

WILEŃSKA TV
7.45 — Wiadomości z Wilna, 7.55 — Autoshop, 8.00 — S. "Mścicieli", 9.00 — Humor, 9.50 — Patrol drogowy, 10.05 — S. "Rodzina Campbellów", 11.00 — Kurs dolara, 11.15 — Sportowy tydzień, 11.45 — Apka, 11.50 — 90x60x90, 12.15

10.05 — S. "Rodzina Campbellów", 11.00 — Kurs dolara, 11.15 — Nowy Jork, Nowy Jork, 11.45 — Apka, 11.55 — 90x60x90, 12.15 — Film fab. "Zbrojna odsiecz", 13.45 — "Wiadomości dla dzieci, 17.35 — S. "Dziwna apteka", 18.40 — Autoshop, 18.45 — Dziennik, 18.55 — Sport w mieścieku, 19.00 — Sportowy tydzień, 19.25 — Raz w tygodniu, 19.55 — Wystawa "Kopciuszka-96", 20.05 — Film fab. "Ciagle nazrywaj mnie "Trójca", 21.20 — Rekordom na odsiecz, 22.50 — Sześć wiadomości, 23.00 — Wileńska Jutrzenka, 23.15 — Dziennik, 23.15 — 23.55 — Ci, którzy...

KOWIEŃSKA TV
8.30 — S. "Kameleony", 9.00 — S. "Czarownica", 10.00 — 18.00 — Program D.W., 18.10 — Filmy anim. dla dzieci, 18.30 — S. "Czarownica", 19.30 — "Kaunas Plus TV", 19.30 — "Veidas" przedstawiają, 20.00 — Dziennik, 20.30 — ABC zdrowia (cukrzyca), 21.00 — S. "Kameleony", 21.30 — S. "Policjanci z Miami", 22.30 — Wiadomości,

— Film fab. "Ostatnia relikwiaz", 13.45 — Film anim. 14.00 — Wystawa "Kopciuszka-96", 17.45 — S. "Mścicieli", 18.40 — Autoshop, 18.45 — Dziennik, 18.55 — Sport w mieścieku, 19.00 — Film fab. "Zrodzona przez rewolucję", (3), 20.40 — Tydzień, 21.10 — Film fab. "Zrodzona przez rewolucję" (4), 22.50 — Sześć wiadomości, 23.00 — Znak, 23.15 — Nowości muz. 23.35 — Kanał muz.

KOWIEŃSKA TV
8.30 — S. "Kameleony", 9.00 — Z serii "Kryminalne historie", 10.00 — 18.00 — Program DW, 18.10 — Filmy anim. dla dzieci, 18.30 — Film fab. "Słodna narzutka", 20.00 — Wiadomości, 20.30 — Muzyka, 21.00 — S. "Kameleony", 22.00 — S. "Agent M.", 22.30 — Dziennik,

— "Sześć milionów sekund" — serial dla młodych widzów, 11.15 — "Czarne chmury" — serial prod. polskiej, 12.15 — S. Blok programów edukacyjnych, 13.00 — Wiadomości, 13.10 — Program dnia, 13.15 — "Dodek na froncie" — film arch. prod. polskiej, 14.50 — Program publicystyczny, 15.15 — Dziariusz — magazyn rządowy, 15.25 — Rozmowa dnia, 15.55 — Powitanie, program dnia, 16.00 — Panorama, 16.20 — "Na planie SNU...", 1 — reportaż, 16.40 — "5-10-15" — program dla dzieci i młodzieży, 17.20 — Gość TV Polonia, 17.30 — Magazyn klubowy, 17.45 — Przegląd prasy polonijnej, 18.00 — Telexpress, 18.15 — "Bajki pana Bałahana" — film anim. dla dzieci, 18.45 — Krzyżówka szczęścia — teleturniej, 19.15 — "Radio Romany" — serial prod. polskiej, 19.45 — Auto-Moto-Klub, 20.00 — "Tity satelity", 20.45 — Dobranocna, 20.30 — Wiadomości, 21.00 — S. "Kameleony", 21.30 — S. "Policjanci z Miami", 22.30 — Wiadomości,

22.00 — Panorama, 22.30 — Zapchowy teatr satelitarzy, "Czark orchidei", 02.55 — Program na piątek, 0.30 — "KOC" — Komiczny odnośnik cykliczny (3), 0.55 — "Bolsław Kamyski" — film dokumentalny, 1.35 — Panorama.

TV-1
7.00 — Kawa czy herbata? 8.45 — V.I.P. — Rozmowa Jędynka, 9.00 — "Różowa patera" — serial anim. prod. USA, 9.30 — Kolory, 10.00 — Wiadomości, 10.10 — Mama i ja, 10.25 — Gimnastyka i języka, 10.30 — Domowe przedszkole, 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach, 11.05 — "Prawicy z Miasta Aniołków", 11.50 — Muzyka serial prod. USA, 11.50 — Muzyka Jędynka, 12.00 — Gotowanie i karmienie, 12.20 — To jest lato... co w prawo... co w lewo, 12.30 — Kwadrans na kawę, 12.45 — Życie akutekcyjne, 13.00 — Wiadomości, 13.10 — Agrobiznes, 13.15 — Magazyn Notowań, 13.40 — Czwartkowe spotkania z przyrodą, Suchar, 13.50 — Dinałodna,

— "Sześć milionów sekund" — serial dla młodych widzów, 11.15 — "Czarne chmury" — serial prod. polskiej, 12.15 — S. Blok programów edukacyjnych, 13.00 — Wiadomości, 13.10 — Program dnia, 13.15 — "Dodek na froncie" — film arch. prod. polskiej, 14.50 — Program publicystyczny, 15.15 — Dziariusz — magazyn rządowy, 15.25 — Rozmowa dnia, 15.55 — Powitanie, program dnia, 16.00 — Panorama, 16.20 — "Na planie SNU...", 1 — reportaż, 16.40 — "5-10-15" — program dla dzieci i młodzieży, 17.20 — Gość TV Polonia, 17.30 — Magazyn klubowy, 17.45 — Przegląd prasy polonijnej, 18.00 — Telexpress, 18.15 — "Bajki pana Bałahana" — film anim. dla dzieci, 18.45 — Krzyżówka szczęścia — teleturniej, 19.15 — "Radio Romany" — serial prod. polskiej, 19.45 — Auto-Moto-Klub, 20.00 — "Tity satelity", 20.45 — Dobranocna, 20.30 — Wiadomości, 21.00 — S. "Kameleony", 21.30 — S. "Policjanci z Miami", 22.30 — Wiadomości,

— "Sześć milionów sekund" — serial dla młodych widzów, 11.15 — "Czarne chmury" — serial prod. polskiej, 12.15 — S. Blok programów edukacyjnych, 13.00 — Wiadomości, 13.10 — Program dnia, 13.15 — "Dodek na froncie" — film arch. prod. polskiej, 14.50 — Program publicystyczny, 15.15 — Dziariusz — magazyn rządowy, 15.25 — Rozmowa dnia, 15.55 — Powitanie, program dnia, 16.00 — Panorama, 16.20 — "Na planie SNU...", 1 — reportaż, 16.40 — "5-10-15" — program dla dzieci i młodzieży, 17.20 — Gość TV Polonia, 17.30 — Magazyn klubowy, 17.45 — Przegląd prasy polonijnej, 18.00 — Telexpress, 18.15 — "Bajki pana Bałahana" — film anim. dla dzieci, 18.45 — Krzyżówka szczęścia — teleturniej, 19.15 — "Radio Romany" — serial prod. polskiej, 19.45 — Auto-Moto-Klub, 20.00 — "Tity satelity", 20.45 — Dobranocna, 20.30 — Wiadomości, 21.00 — S. "Kameleony", 21.30 — S. "Policjanci z Miami", 22.30 — Wiadomości,

— "Sześć milionów sekund" — serial dla młodych widzów, 11.15 — "Czarne chmury" — serial prod. polskiej, 12.15 — S. Blok programów edukacyjnych, 13.00 — Wiadomości, 13.10 — Program dnia, 13.15 — "Dodek na froncie" — film arch. prod. polskiej, 14.50 — Program publicystyczny, 15.15 — Dziariusz — magazyn rządowy, 15.25 — Rozmowa dnia, 15.55 — Powitanie, program dnia, 16.00 — Panorama, 16.20 — "Na planie SNU...", 1 — reportaż, 16.40 — "5-10-15" — program dla dzieci i młodzieży, 17.20 — Gość TV Polonia, 17.30 — Magazyn klubowy, 17.45 — Przegląd prasy polonijnej, 18.00 — Telexpress, 18.15 — "Bajki pana Bałahana" — film anim. dla dzieci, 18.45 — Krzyżówka szczęścia — teleturniej, 19.15 — "Radio Romany" — serial prod. polskiej, 19.45 — Auto-Moto-Klub, 20.00 — "Tity satelity", 20.45 — Dobranocna, 20.30 — Wiadomości, 21.00 — S. "Kameleony", 21.30 — S. "Policjanci z Miami", 22.30 — Wiadomości,

Już jestem ubezpieczony



Mam spokój, bo:

- zabezpieczona jest moja przyszłość
- jestem w pewnych rękach



**Państwowy Zakład
Ubezpieczeń**
Filie we wszystkich
miastach Litwy.

(Zam. 78)

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"

można dać również w Śródmieściu. Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklamy przyjmowane są pod adresem: Wilnius, "V kapitalinė statyba", Gedimino pr. 37, gabinet nr 9, drugie piętro. Tel. 61-66-64.



Podzielamy ból pana Henryka FIEDOROWICZA z powodu zgonu ukochanego OJCA
Solecznicki Rejonowy Wydział Oświaty
Związkowa Rada Związków Zawodowych Pracowników Oświaty



Wyrazy szczerego współczucia panu Henrykowi FIEDOROWICZOWI z powodu zgonu ukochanego OJCA składają dyrektorzy szkół rejonu solecznickiego

FIRMA POLSKA ZATRUDNIŁA dyrektora, sekretarkę i główną księgową. Zgłoszenia: Wilnius, Latvių 31 od 12 do 16. (Zam. 334)

SPRZEDAM nowy radiodiodniak samochodowy Tonar RP 303-A. Tel. 26-61-43. (Zam. 204-D)

KUPIĘ dom w Wilnie lub rejonie wileńskim. Tel. 61-39-59. (Zam. 343)

W GABINECIE LASEROTERAPII:

Konsultują, diagnozują i leczą: zapalenie zatok czołowych i nosowych, choroby wierzyciowe, nadciśnienie, zwyrodnienie kręgosłupa, artretyzm, chorobę wrzodową, alergię, zapalenie oskrzeli, wrzody, moczenie nocne i kuzajki u dzieci.

Wilnius (przychodnia) tel.: 69-38-63, 69-32-45. (Zam. 358)

EKRANY

SKALWIJA — I sala — 21-24. III — "Czerwony gaolion" (Chiny, w jęz. ros.) o 12, 16, 15, 20, 20; 21.III — "Konfektka" o 13, 50, 18; 22-24.III o 13, 50; 22-24.III — "Francuzka" o 18. II sala — 21-24.III — "Sieć" (USA) o 12, 16, 18. "Na skazanej ziemi" (USA) o 14, 20.

LIETUVA — 21-23.III — "Francuska i rosyjska miłość" (Rosja) o 12, 14, 16, 18, 20; 24.III o 12. 24.III — "Nienawiść" (USA) o 14, 16, 18, 20.

VILNIUS — 22-24.III — "Pociąg pieniędzy" (USA) o 13, 30, 15, 30; "Pierwszy rycerz" o 17, 30. "Jednodniowy prezydent Dave" — 22-24.III o 19, 45; 21.III — "Dni zamknięcia" (Rosja) o 19, 30.

HELIOS — I sala — "Powiedz mi Tak" (Francja) 21-24.III o 11, 50, 13, 40, 15, 30; 21-24.III — "Generowanie odkrytki piasku" (USA) o 17, 30. II sala — 21-24.III — "Odważne serce" (USA) o 12, 15, 18, 20.

VIDEOSALA — 21-24.III — "Niedobra kuchanka" (Włochy) o 11, 50; 21-24.III — "Oczekiwanie"



Wyrazy głębokiego współczucia współpracownikom

Ryszardowi i Henrykowi KRATKOWSKIM

z powodu utraty OJCA składa zespół pracowników firmy "Ardena"



Składamy wyrazy najgłębszego współczucia p. Dominikowi KUZINIEWICZOWI z powodu zgonu Brata Adama
Polski Teatr w Wilnie



Kochanemu Synowi
Mirasławowi ŁAWIŃSKIEMU
z okazji osiemnastych Urodzin, moją najserdeczniejszą życzeń: szczęścia, radości, wielu miłych chwil w życiu, pogody ducha, życiowych sukcesów i wszelkiego dobra — składają także koleżanki rodzice i brat (Zam. 366)

Tanio SPRZEDAM — dobre telewizory z Niemiec. Wilnius, tel. 73-84-56. (Zam. 360)

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie w Lazdynai. Tel. 61-40-14. (Zam. 342)

40-letni mężczyzna POSZUKUJE pracy. Wilnius, tel. 46-62-20. (Zam. 363)

PRODUKUJEMY I SPRZEDAJEMY siatkę ogrodzeniową. Tel. 69-01-36. (Zam. 205-D)

(USA) o 13, 30; "Zapach" (Włochy) o 15, 20. "Człowiek w deszczu" (USA) o 17. "Fala burzliwych dni" (USA) horror o 19, 30.

PERGALÉ — 21-22.III — "Nigdy nie zapominaj" (Francja) o 12, 14, 16, 18, 20. 23-24.III o 12, 16, 18, 20. "Królowa wodnego królestwa" (Japonia, anim.) o 14. W foyer: 22-24.III o godz. 20 dyskoteka dla młodzieży; 23-24.III o godz. 16 wieczory osób starszych.

AUSRA — 21-22.III — "Historia Lady Hamilton" (Francja) o 10, 30, 14, 17, 30, 19; 23, 24.III o 10, 30, 14, 18, 30; 21-22.III — "Wesołe miejsce" (USA) o 12, 20, 15, 50; 23, 24.III — o 12, 20; 23, 24.III — "Miłość, miłość, miłość" (Indie, 2 s.) o 15, 50.

VIDEOSALA "OZO" — 21.III — "Naprzód, Francjo!" (komedia) o 17, 30. "Emanuela-II" o 19, 30. 22.III — "Andriej Rublow" o 18, 23.III — "Magia" o 14. "Cobra verde" o 16. "Iwan Gruzyn" o 18. 24.III — "Dire Straits" o 14. "Amarcord" o 16. "Stalker" o 18, 15.

DRAUGYSTĖ — 21-23.III — "Zmija" o 16, 18.

KUPIĘ szafę od regalu Wilnius-4. Tel. 42-64-93. (Zam. 214-D)

Weselni muzykanci. Tel. 77-38-39. (Zam. 215-D)

SPRZEDAM używany regał Wilnius-2. Tel. 42-64-93. (Zam. 213-D)

CENTRUM ZDROWIA RODZINY
Pylino 9,
2001 Wilnius
Stomatolog —
rodzina
Ortopeda — Radania
Metoda Eichenkopla
Masaż leczniczy i zabiegi wodne
Od 12.03.1996 czynny
jest gabinet ginekologiczny z nowoczesnym wyposażeniem.
Tel. 62-36-53, 61-12-78, 61-13-78.
(Zam. 284)

BIURO USŁUG "INTERVEJUS"

Dokumenty rejestracji zakładów.
Wilnius, J. Basanavičiaus 23a,
II piętro, tel. 65-02-45.
(Zam. 178)

BRITANUS Jubilerski sklep
złoty, platynowy, srebrowy, palladowy, brylantowy i wyroby jubilerskie.
Skupujemy złoto, platynę, srebro, pallad, brylanty i wyroby jubilerskie.
Wilnius, tel. 22-23-23

KALENDARIUM
* Czwartek (21.III) jest 82 dniem 1996 r. Do końca roku 285 dni.
* Znak Zodiaku — Baran.
* Imieniny: Benedykta, Filomena, Lubomira, Mikołaja.
* Wschód Słońca — 6,19, zachód — 18,35. Długość dnia 12 godz. 16 min.

POGODA
Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 21 marca zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr wschodni, południowo-wschodni, umiarkowany. Temperatura 3 — 5 stopni ciepła.
W ciągu następnego dwóch dni możliwe nieduże opady śniegu. Temperatura w nocy 3-8 stopni mrozu, miejscami do -15, w dzień 1-6 stopni ciepła.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje SA „Spauda”
Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Wilnius, Lietuvas Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-88.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-54, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63, Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent na rejon solecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.
Dyżurny redaktor Halina JOTKAJLO.